

W pobliżu powstającej estakady myśliwi odnaleźli szczątki zwierząt

Tropią kłusownika

Dorota Grąbczewska
Powiat kutnowski

Myśliwi z Koła Łowieckiego „Łoś” z Kutna są zaniepokojeni – ktoś kłusuje w rejonie budowy estakady autostrady A1 koło Młogoszyna. Kilkanaście dni temu odnaleźli szczątki zabitego dzika i dwóch jeleni. Powiadomili o tym policjantów z Kutna. O niepokojących zdarzeniach myśliwi poinformowali też Państwową Straż Łowieczką w Piotrkowie Trybunalskim.

– Od jakiegoś czasu w okolicy powstającej estakady słychać było strzały – mówi Adam Kumorowski, prezes koła „Łoś”. – Ostatni raz myśliwi słyszeli je podczas polowania przed świętami. Zwykle wiemy, kto z naszych kolegów jest na polowaniu. Objęliśmy cały rejon, ale nikt nie zastaliśmy, za to na pobliskich łąkach znaleźliśmy szczątki dzika i dwóch jeleni.

Nieuprawnione polowanie miało miejsce w Pradolinie Warszawsko-Berlińskiej, na obszarze objętym programem „Natura 2000”. Prawo nie wyklucza polowań na tych obszarach, ale myśliwisoburzeni postępowaniem kłusownika.

– Jeśli polujemy myśliwi, to zwykle szuka postrzelonego podczas łowów zwierzęcia, które ra-



Każdy myśliwy przed wyjściem na polowanie musi się wpisać do rejestru polowań

nione może oddać się nawet o kilkaset metrów – Jan Józwiak, członek Koła Łowieckiego „Łoś”, tłumaczy zasady polowania.

– Kłusownicy nie zadają sobie takiego trudu, o czym świadczą znalezione przez nas reszki zwierząt. Mamy do czynienia albo z kłusownikiem, albo z osobą, która strzela do zwierząt dla zabawy.

Każdy myśliwy, który wybiera się na polowanie, ma obowiązek wpisać się do rejestru polowań. Specjalna książka znajduje się w skrzynce przy posesji tow-

czego koła, do której każdy myśliwy ma klucz. Tam myśliwi wpisują swoje wyjścia na polowanie, a później odnotowują swoje zdobycze.

– Sprawdziłmy książkę, nikt przed świętami poza nami nie dokonywał do niej wpisu – mówi Paweł Gaszewski, łowczy koła „Łoś”. – To oznacza, że żaden z naszych myśliwych w tym okresie nie polował. Strzelał ktoś nieuprawniony. Rejestr polowań jest prowadzony po to, by wykłuczyc kłusownictwo. Nikt z naszego koła nie odważyłby wy-

prawić się na polowanie bez wpisu do książki, mogłoby to skutkować dla niego nawet wykluczeniem z koła.

– Funkcjonariusze wraz z myśliwymi udali się na kilka wspólnych patroli. Jak dotąd nie udało się jednak wykryć osoby, która bezmyślnie zabija zwierzęta.

– Myśliwi zgłosili nam fakt nieuprawnionych polowań – mówi Andrzej Arkitka, zastępca komendanta policji w Kutnie.

– Wspólnie z myśliwymi objeżdżymy wzmoczoną kontrolą teren, na którym do tego doszło. Również sami częściej zaglądamy na ten obszar.

W skrócie

KUTNO

Wyrwali puszkę wolontariuszom

Cieniem na 20. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kutnie kładzie się kradzież dokonana na parze wolontariuszek. Na rzecz WOŚP kwestowały dwie siostry w wieku 13 i 16 lat. O godz. 15.30 wracały do sztabu, by oddać zebrane pieniądze, gdy na ulicy Staszica w Kutnie nieznanym sprawcą wyrwał puszkę z rąk dziewczyny.

Na razie nie udało się odzyskać skradzionej puszek i pieniędzy. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, w Kutnie ostatni raz okradziono wolontariusza podczas finału odbywającego się 5 lat temu.

– Prowadzimy w tej sprawie postępowanie – informuje Paweł Witczak, rzecznik prasowy KPP w Kutnie.

dag

ŁĘCZYCA, ŁÓDŹ

Zatrzymano fałszywego policjanta

Łódzka policja zatrzymała 23-letniego mieszkańca Łęczycy, który podając się za policjanta, próbował skraść puszkę wolontariuszom Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Do zdarzenia doszło przed łódzką Manufakturą. Do 19-letniego wolontariusza podszedł młody mężczyzna, który twierdził, że jest policjantem. Chciał sprawdzić

zawartość puszek i pokazać wolontariuszowi pistolet. 19-latek był na tyle czujny, że poprosił o okazanie legitymacji policyjnej. Fałszywy policjant zaczął uciekać, ale został złapany przez prawdziwych funkcjonariuszy w jednym z pobliskich parków. Mężczyzna miał przy sobie przerobiony pistolet gazowy.

mat

KUTNO

Policja chce ustalić tożsamość ofiary

Policjanci z komendy w Kutnie próbują ustalić tożsamość ofiary wypadku, do którego doszło 23 grudnia w Piwkach. Przypomnijmy, mercedes potracił tam pieszo, który przechodził przez drogę krajową nr 92 w niedozwolonym miejscu. Ofiara to mężczyzna w wieku ok. 60-70 lat, średniej budowy ciała. Miał około 170 centymetrów wzrostu. Twarz trójkątną z wyraźnie wystają-

cym podbródkiem. W dniu wypadku ubrany był w czarną kurtkę z kaprem, na lewym rękawie emblemat orła. a w kieszonku widać napis NOT! TAGGER REAL DANGEROUS, spodnie szkarłotowe koloru jasnoniebieskiego, sweter koloru niebieskiego. Kontakt z KPP w Kutnie pod numerem 24 253 22 66, www.kutno.policja.gov.pl.

luk

POWIAT ŁĘCZYCKI, ŻYCHLIN

Podliczyli pieniądze z WOŚP

Podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Żychlinie w zbiorce ulicznej zebrano ok. 9 tys. zł. Łącznie zebrano 11.870 zł. Sztaby w gminach powiatu łęczyckiego również podliczyły zebrane pieniądze. Najwięcej do puszek wrzucił mieszkańcy gminy Łęczyca i gminy Piątek. W gm. Łęczyca zebrano ok. 15 tys. zł, a w Piątku blisko

16 tys. Ponad 11 tys. zł dorzuciła także gmina Grabów. W gm. Świnice Warckie mieszkańcy zebrali ok. 6 tys. złotych. Po raz pierwszy od 2 lat w finale Orkiestry wzięła udział także gmina Góra Świętej Małgorzaty, gdzie zebrano 3 tys. zł. Łącznie mieszkańcy powiatu łęczyckiego zebrali około 51 tys. zł.

aga, dag

Mobilne planetarium zawitało do Kutna

Maciej Aksman
Kutno

Muzeum Regionalne w Kutnie po raz drugi gości w swoich progach mobilne planetarium Ursa Major. W jednej sali ratusza stanęła nadmuchiwana kopuła, w której odbywają się multimedialne prezentacje. Przybliżają one dzieciom wiedzę o kosmosie.

Zajęcia prowadzi Marek Pylewski, pomysłodawca projektu Wielka Niedźwiedzica oraz entuzjasta astronomii. Wależność wieki widowni prezentowane są odpowiednie zagadnienia.



Zajęcia z dziećmi i starszymi prowadzi Marek Pylewski

– Na naszych seansach gościliśmy już ludzi w wieku od 3 do 103 lat – śmieje się Marek Pylewski. – Nie znam nikogo, kto po ciężkim dniu pracy choć przez chwilę nie spogląda wieczorem w niebo, by się zrelaksować.

Jak się okazuje, dzieci to bardzo uważni i dociekliwi publicyści. Po zakończonym seansie młodzi odkrywcze chętnie dzielili się swoimi wrażeniami.

– Ogładałiśmy Słońce, gwiazdy i cały Układ Słoneczny – mówi Justyna Polnisiak, uczennica klasy pierwszej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kutnie. – Było bardzo fajnie.

Sąd rejonowy do likwidacji?

Mateusz Lipiński
Łęczyca

Ministerstwo Sprawiedliwości przemyślało do likwidacji niektórych sądów rejonowych w Polsce. Na liście placówek do likwidacji znalazł się też Sąd Rejonowy w Łęczycy.

– Pomyśl ten jest dopiero w fazie projektu. Jest za wcześnie, żeby mówić o konkretnych w kwestii sądu w Łęczycy – informuje Grażyna Jęzewska z biura rzecznika prasowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Jak dodaje Jęzewska, dopiero zbierane są opinie środowiskowe w tej sprawie. – Nie jeszcze nie jest przesądzona.

Po otrzymaniu opinii, ministerstwo wyda stosowne decyzje. Prawdopodobnie pod koniec miesiąca będzie my mogli podać więcej informacji.

Prezes Sądu Rejonowego w Łęczycy wydał już opinię w sprawie likwidacji. – Ministerstwo Sprawiedliwości przesłało do zaopiniowania projekt zmniejszenia sieci sądów rejonowych. Otrzymałem polecenie wydania opinii dla prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi i tak też uczyniłem. Projekt zaopiniowałem negatywnie – mówi Grzegorz Maniśa, prezes Sądu Rejonowego w Łęczycy.

Jak dodaje prezes Maniśa, nie będzie to jednak likwidacja,

tylko „zniesienie”. Zamiast Sądu Rejonowego w Łęczycy powołany ma zostać Sąd Rejonowy w Zgierzu Wydział Zamiejscowy w Łęczycy. Miałyby powstać trzy wydziały: cywilny, karny oraz rodzinny i nieletnich.

13 stycznia w Ministerstwie Sprawiedliwości odbędzie się spotkanie poświęcone planowanej reorganizacji sieci sądów rejonowych. Starosta łęczycki i burmistrz Łęczycy mają przekazać pismo, w którym wyrażają swój protest przeciwko zamiarom likwidacji Sądu Rejonowego w Łęczycy.

W sądzie w Łęczycy zatrudnionych jest dziewięciu sędziów i jeden referendarz sądowy.

Doroczne Jaśki już rozdane

Maciej Aksman
Kutno

Tradycyjnie już w LO. im. Jana Henryka Dąbrowskiego w Kutnie rozdano Jaśki. Są to nagrody i wyróżnienia przyznawane przez nauczycieli swoim uczniom. W tym roku uroczystość przyznania Jaśków odbyła się w sportowej konwencji. O palmę pierwszeństwa rywalizowało aż 11 kategorii.

– Dzisiaj mia 215. rocznica utworzenia Legionów Dąbrowskich i zawsze w tym dniu obchodzimy święto naszej szkoły – powiedział go madzonych w sali gimnastycznej gości Przemysław Zawadzki, dyrektor I LO.

– Obserwując przygotowania do tego wydarzenia widzę, że wszystkim uczniom chce się chcieć i razem możemy obchodzić ten ważny dla społeczności Dąbrowszczaka dzień.

W dobru nastrój uczestników święta wprowadził film „Kontrola” w reżyserii uczniów szkoły – Bartłomieja Żakiety oraz Piotra Kustusiaka. Swoją premierę miała także szkolny Lip Dub 2012. W jego realizacji wzięło udział 150 uczniów Dąbrowszczaka.

Później przystąpiono do wręczenia nagród. Debiutantami Roku zostali Szymon Arkitka, Bartłomiej Grzebielucha, Monika Konwerska i Michał Gralak.

W kategorii Zakrecony Jaśka otrzymał Maciej Budnicki. Zawodnikiem Fair Play została Agata Kamińska. Tytuł Kapitana powędrował do rąk Aleksandry i Michałiny Dutkowskich. Asystentem Trenera została Marta Wołtyśiak. Tytuł MVP zgarnął Filip Woźniak. Za najsympatyczniejszą klasę jury uznało III A. Wirtuozem Gry okrzyknęto Michała Olesiskiego. Malwię Usiecką uznano za Sportowca Roku. Jaśka za Styl otrzymała Zuzanna Michalska, natomiast najbardziej oczekiwane Super Jaśka przyznano Bartłomiejowi Żakiecie.

Na koniec wszyscy laureaci pozwolili do wspólnego zdjęcia.